

Korzyści rekreacyjne z ochrony Puszczy są większe od przychodów z tytułu sprzedaży drewna

Drzewiarze z okolic Puszczy Białowieskiej oraz inni zwolennicy zarabiania na wycinaniu pozostałości ostatniego naturalnego lasu próbują zwrócić uwagę opinii publicznej na ekonomiczne marnotrawstwo oraz sabotaż polegający na pozostawianiu martwego drewna w rezerwach przyrody i w Białowieskim PN.

Drzewiarze z okolic Puszczy Białowieskiej oraz inni zwolennicy zarabiania na wycinaniu pozostałości ostatniego naturalnego lasu próbują zwrócić uwagę opinii publicznej na ekonomiczne marnotrawstwo oraz sabotaż polegający na pozostawianiu martwego drewna w rezerwach przyrody i w Białowieskim Parku Narodowym. Przypominamy, że przed kilku laty naukowcy przeprowadzili wycenę korzyści rekreacyjnych, jakie Puszcza dostarcza społeczeństwu.

Badanie to zostało przeprowadzone w maju, lipcu i sierpniu 2002 r. przez Warszawski Ośrodek Ekonomii Ekologicznej (WOEE) na próbie 584 osób. Dokonane szacunki pozwalają stwierdzić, że Puszcza Białowieska generuje każdego roku strumień korzyści rekreacyjnych w wysokości 11,5 miliona zł, co odpowiada całkowitej wartości rekreacyjnej zasobu, równej 287 mln zł. Ponieważ wyceny dokonano za pomocą metody kosztu podróży, metoda ta ponad wszelką wątpliwość ukazuje, ile co najmniej gotowi są poświęcić ludzie, aby odnieść korzyść z zetknięcia się z badanym obiektem.

Badania wykazały, że korzyści rekreacyjne, dostarczane przez Puszcę Białowieską, są 27-krotnie większe od średnich korzyści ekonomicznych, generowanych przez Nadleśnictwo Białowieża w latach 2000–2004. Te korzyści rekreacyjne są również 2,74 razy większe od przychodów z tytułu sprzedaży drewna pozyskiwanego na terenie Nadleśnictwa Białowieża w latach 2000–2004.

Wartość rekreacyjna, choć w wielu przypadkach bardzo istotna, stanowi jedynie część wartości użytkowej i zwykle jedynie niewielką część całkowitej wartości ekonomicznej danego zasobu przyrodniczego. W 1967 r. John Krutilla zwrócił uwagę, że oprócz wartości użytkowej istnieje także wartość nie związana z żadnym użytkowaniem, tzw. wartości egzystencji. Zauważył on, że popyt na pewne dobra może istnieć pomimo braku intencji korzystania z nich, tak teraz, jak i w przyszłości. Dla wielu ludzi sama świadomość tego, że są jeszcze na Ziemi miejsca, gdzie istnieje dzika przyroda i że miejsca te będą mogły być podziwiane przez przyszłe pokolenia, stanowi istotną wartość. Dopiero suma tej wartości ze wszystkimi elementami wartości użytkowej stanowi o całkowitej wartości ekonomicznej dobra przyrodniczego.

W 2006 r. w WOEE przeprowadzono badanie szacujące maksymalną gotowość do płacenia za objęcie skuteczną ochroną walorów przyrodniczych Puszczy Białowieskiej. W badaniu tym okazało się, że statystyczne gospodarstwo domowe jest gotowe zapłacić za rozszerzenie ochrony biernej i objęcie parkiem narodowym obszaru całej Puszczy średnio 70 zł rocznie.

Jedynie Białowieski Park Narodowy odwiedza, co roku 140 tys. turystów, natomiast tylko dwa białowieskie hotele zatrudniają więcej osób, niż wszystkie nadleśnictwa łącznie.